KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek. Dnia 15/27 Kwietnia. — Rok 1852. № 112. Jutro, Śgo Witalisa M.

Nowiny Dworu.— *Z Petersburga* dnia 7 (19) Kwietnia. — Dziś, Dwór Cesarski przywdział żałobę pięcio-dniową, z powodu zgonu J. W.-X. W. Idy z Xiążąt *Saxe-Meiningen* Xiężnej *Saxe-Weimar*, Małżonki J. W.-X. W. Xięcia Bernarda *Saxe-Weimar*.

Doszła tu z *Petersburga* wiadomość, że na dniu 6/18 b. m., umarł w tej stolicy, po długiej i ciężkiej słabości, Rzeczywisty Radca Tajny Hrabia Teodor *Wronczenko*, Minister Finansów Cesarstwa.

Rozkazem Cesarskim, Radcy Honorowi: *Gawryłow*, Zejchwarter Cytadelli Alexandrowskiej w *Warszawie*, i *Gawryłow*, Zejchwarter roty laboratoryjnej Nr 3, zostający przy Zakładach Górniczych Królestwa *Polskiego*, mianowani zostali Asessorami Kollegjalnemi.

Rada Administracyjna mianowała: Xiędza Michała *Schultz*, Wikarjusza Katedry Kaliskiej w *Włocławku*, Proboszczem Kościoła Parafjalnego w mieście *Szadku* Gub: *Warszawskiej;* a Xiędza Piotra *Dymitr*, Administratora Kościoła Parafjalnego w mieście *Wierzbniku* Gub: *Radomskiej*, Proboszczem tegoż Kościoła.

Rada Administracyjna Królestwa, na przedstawienie Komissji Rzą: Spraw Wewn: i Ducho:, postanowiła: Dobra *Winiary Wiślickie*, złożone z realności: *Winiary, Korczyn Stary, Senisławice, Chwalibogowice, Kocin, Miernów* i *Koniecmostu*, w Gubernji *Radomskiej* Powiecie *Miechowskim* położone, odłączyć od tegoż Powiatu, i wcielić do Powiatu i Okręgu *Stopnickiego* tejże Gubernji.

Wczoraj, odbyła się pierwsza po powrocie z *Petersburga* JO. Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego, parada na *Saskim placu*, na której defilowała piechota, jazda i artylerja. Sprzyjająca pogoda, ściągnęła mnóstwo osób, obecnych przez czas trwania tejże parady.

Magistrat m. *Warszawy*, w skutku zaniesionej prośby przez P. Franciszka *Sawary*, udzielił pozwolenie na oznaczenie numerem 1564 lit: *a*, nabytej przez niego części placu, do posessji Nr 1564 przy ulicy *Chmielnej* należącego.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra. Wezwał starozakon: Izraela Leopolda syna Zusmana i Sury małżonków *Gazon*, ucznia kantoru wexli i loterji, który wydaliwszy się w dniu 30 Sierpnia 1850 r. z pod Nru 2245, dotąd nie powrócił, i jak wnosić należy, zbiegł za granicę; ażeby w ciągu sześciu tygodni, od daty niniejszego ogłoszenia, zgłosił się do najbliższego Urzędu policyjnego i bytność swą zameldował, a to pod rygorem art: 340 i 341 kodexu kar głównych i poprawczych.

(Ar: nad:). W dniu 18tym b. m., to jest w *Niedzielę Przewodnią*, o godzinie 5tej po południu, na *Jasnej-Górze* w *Częstochowie*, w Kaplicy MATKI BOZKIEJ, dopełnioną została ceremonja Chrztu Śgo, Panny Józefy-Marji *Chyczewskiej*, z *Kalisza*. Ceremonji tej dopełnił uroczyście, W. JX. Maxym *Michalski*, Lektor filozofji XX. *Reformatów z Kalisza*. Poczem zaraz, odprawił się tam obrzęd zaślubin, tejże Panny Józefy-Marji *Chyczewskiej*, z W. Tadeuszem-Janem *Basińskim*, Obywatelem ziemskim w Powiecie *Łęczyckim*, w dobrach *Małe* zamieszkałym. Związek ten, przy stosownej mowie, w obec Rodzeństwa i Przyjaciół obojga Nowożeńców, błogosławił W. JX. Tomasz *Kamiński*, Doktor Śtej Teologji, Kaznodzieja XX. *Franciszkanów z Radomska*, a to na mocy upoważnienia wydanego przez JW. JX. Biskupa Administratora Archi-Dyecezji *Warszawskiej*, ze strony nowo-zaślubionego; a ze strony nowo-zaślubionej, przez Prześwietny Konsystorz Jeneralny *Kaliski*. Potem, Nowo-zaślubieni wraz z Familją, wyjechali w *Łęczyckie*, do swej posiadłości. Oby Im BÓG pociechy udzielać raczył. *T. Z.*

JW. Hr: *Gudowicz*, Łowczy Dworu J. C. K. MOŚCI, przybył z *Paryża* do *Warszawy*.

JO. Xiążę *Urusow*, Jenerał-Major Orszaku J. C. K. MOŚCI; *Anienkow* Pułkownik, i *Stiurler* Rotmistrz Gwardji, Fligel-Adjutanci J. C. K. MOŚCI; Hr: *Alopeus* Pułkownik, Adjutant J. C. W. Xięcia *Leuchtenbergskiego*, i R. St: Hrabia *Nesselrode* Szambelan Dworu J. C. K. MOŚCI; oraz Baronówna Zofja *Frédericks* Panna Honorowa Dworu JEJ C. K. MOŚCI, przybyli do *Warszawy* z *Petersburga*.

Onegdaj przybył do *Warszawy* z *Petersburga* JW. Jenerał-Major Stani: *Kerbiedź*, o którym już niejednokrotnie w pismie naszem wspominaliśmy, z powodu budowy nowo wzniesionego mostu na *Newie*, pod nazwą *Zwiastowania*, który jest dziełem tegoż JW. Jenerała. Dostojny gość przybył tu wraz z Małżonką swoją; mieszkają w hotelu *Rzymskim*, i wkrótce udają się zagranicę.

Po zmarłym wojenno-leśnym stróżu Ołonieckiego leśnictwa, Tomaszu *Legajtysie*, pochodzącym z Powiatu *Marjampolskiego* z wsi *Korożyszek*, pozostały pieniądze rs. 47 k. 34. Rząd Gubernjalny *Augustowski*, wzywa przeto Sukcessorów, ażeby w ciągu roku od daty dzisiejszej zgłosili się po odbiór rzeczonej kwoty, z dowodami prawnie wylegitymowanemi do tegoż spadku, gdyż w przeciwnym razie, taż kwota na rzecz skarbu obróconą zostanie.

Ignacy *Bernatowicz* Sędzia Trybunału *Łomżyńskiego*, dnia dzisiejszego zakończył życie, przeżywszy lat 68.

Jutro o godz: 9tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Salomei *Lipińskiej*, jako w rocznicę śmierci; na które, zaprasza się Przyjaciół i Znajomych.

Jutro o godz: 10½ z rana, w Kościele XX. *Bernardynów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za pokój duszy ś. p. Elżbiety z Maćkowskich *Obtołowicz;* na

które, pozostały Mąż, Rodzinę, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Wilhelmina z Dietrichów *Raschke*, Wdowa po Radcy Handlowym i Obywatelu m. *Warszawy*, po długiej chorobie, w 64 roku życia, w BOGU spoczęła. W głębokim smutku pogrążone Córki z nieobecnemi Synami, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok Jej, jutro o godz: 4tej po południu, z domu przy ulicy Senatorskiej Nro 460, na smętarz *Ewangelicki* odbyć się mające.

Jan *Brzenski*, Doktor Medycyny i Chirurgji, b. Lekarz Dywizji b. W. P., b. Inspektor Lekarski, Kawaler Orderów: Śgo Włodzimierza IVtej klassy, Śgo Stanisława IIIciej klassy i Znaku nieskazitelnej służby za lat XXV, Emeryt, przeżywszy lat 86, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostałe Dzieci i Wnuki, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, pojutrze o godzinie 12tej w południe, z domu przy ulicy *Jerozolimskiej* Nro 1582 lit: D, na smętarz *Ewangelicki* odbyć się mającą.

Czyniąc zadosyć życzeniom szanownych Amatorów i Publiczności, oznajmia się niniejszem, iż pojutrze (we Czwartek), od godz: 4tej popołudniu, w Kościele Sgo Krzyża, P. August *Freyer*, dla wyczerpania rozmaitych kombinacji nowych organów, grać będzie między innemi następujące dzieła muzyczne: Fantazję *Hessego*, Fantazję własną na hymn *Lwowa*, wielką Fugę *Bacha*, Fantazję własną na tema Ojcze Nasz (*Bortniańskiego*).

Jeden z szanownych Czytelników naszych, takie nam spostrzeżenia, co do prognostyków o stanie powietrza nadesłał: »Roku 1843, gdy miesiąc Luty był bardzo ciepły, w sam dzień Śgo Macieja, słyszałem ówczasowego Dziedzica *Żółkiewki* w *Krasnostawskiem*, słynnego Agronoma, dającego rozporządzenia Ekonomom: »*aby grochy siali gdyż już brzezina pęka*.” Na drugi dzień we wsi sąsiedniej *Suchodołach* widziałem mnóstwo *żab*, które z kryjówek swoich zbyt wcześnie powyłaziły; widząc na to moją uwagę zwróconą, miejscowy stary pasiecznik powiedział: »*Panie, zła to wróżba z wczesnego okazania się żab, gdyż będą jeszcze zimna*,” i sprawdziło się, gdyż cały Marzec był bardzo mroźny, a w dniu 21 *Marca* okazał się długi obłoczek blisko nad poziomem ziemi w stronie *zachodniej*; który Astronomowie ogłosili za ogon nieznanej *komety*, jaka przeszła przez ekliptykę naszej ziemi i była od nas bardzo blisko, bo tylko na kilka miljonów mil. Ona to zbliżaniem się, w *Lutym* sprawiła przedwczesne ciepło, które zabrała za sobą w *Marcu* uciekając szybko, gdyż *komety* niedostrzeżono, tylko przez dni kilka był po niej ogon w jednakowej długości i wysokości. To zjawisko omyliło zasadę Agronoma i grochy mu wymroziło a stwierdziło przepowiednię pasiecznika. Roku bieżącego dnia 1 Kwietnia gdy było 14 stopni ciepła znowu, we wsi *Dęblinie* widziałem *żab* mnóstwo; przyszła mi na myśl przepowiednia pasiecznika ze *Suchodoł*, lecz sądziłem że to już pora wiosenna, zatem właściwa dla *żab* okazania się; lecz i to było jak się zdaje przedwczesne wyjście ich z kryjówek, zwiastujące tylko zimno; a może też i w tym roku Astronomowie ze swej wieżycy nocną porą dostrzegą jaką chociaż bez ogona uciekającą *kometę*, która na Śty Wojciech sprawiła nam tak dokuczliwe zimno.

Zagranicą wchodzi bardzo w modę na wety, tak zwany *sambayon*. Przysmaku tego taki jest przepis: bierze się tyle żółtek ile jest gości, i sypie do nich tyleż łyżek miałko utartego cukru; miesza się razem i bije, tak aby zrobiło się ciasto. Następnie gotuje się oddzielnie wino *madera* albo *xeres*, (po pół butelki na każde 12ście osób), i tak ugotowane leje się zwolna na ciasto z żółtek i cukru, i miesza. Po ostudzeniu na lodzie, daje się na stół, lub roznosi w kieliszkach.

Dzisiejsza noc, nie przeszła bez trwogi. O pół nocy ogromna łuna przeraziła wszystkich; powstała ona skutkiem pożaru, który wszczął się w zabudowaniach *Młyna Parowego*, przy drodze *Jerozolimskiej*, blisko *Wisły*; a którego szczegółowy opis odkładamy do jutra, albowiem o ile można sądzić z pierwszego poglądu, straty są wielkie. Tak bowiem część tego zakładu, jako też fabryki żelaznej, dotknięte zostały zniszczeniem. Ogień był wielki; około godziny w pół do pierwszej po północy, JO. Xiążę Namiestnik, raczył osobiście przybyć na miejsce pożaru. O 5tej rano jeszcze buchały płomienie, a w tej chwili (9ta rano) jeszcze *Straż Ogniowa*, pracuje nad ugaszeniem, i pracę tę pewno cały dzień przeciągnie.

Wczoraj donieśliśmy, o zamienionej w tych dniach *salopie* przy wychodzeniu z *Teatru Wielkiego*, zamawiając zwrot takowej i odbiór swej własności. Dawniej zaś jeszcze, donosiliśmy o zabranych z sobą przez zapomnienie, *perspektywach*, wynajmowanych przy wejściu do Teatru. Tymczasem, ani jedno, ani drugie, dotąd nie zwrócono. Nie możemy tego inaczej uważać, jak za prostą pomyłkę i zapomnienie, ale pomyłki takowe, trzeba jak najspieszniej sprostować. Kogoż tu bowiem dotknie, wynikła z tąd strata? Oto biednego łożmajstra, lub weterana, a ludzie ci przecież nie posiadają w kapitałach złamanego szeląga. Za salopę, biedak taki musi zapłacić poszkodowanemu z *kilkadziesiąt rubli*, a za perspektywy z *kilkanaście dukatów*. Może więc osoby, które te pomyłki zrządziły, raczą zwrócić na to uwagę, im bowiem, może i wyszło to z głowy, a tymczasem poszkodowani, ostatni grosz zapracowany, muszą składać jako ofiarę zapomnienia tamtych.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od J. B. rsr. 1, i od A. rsr. 3, na odnowienie Ołtarza MATKI BOŻKIEJ *Częstochowskiej*, w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie*. — Zaś A. Z. kop. 45 dla 6rga sierot po Strażniku *Sobczyńskim*; kop. 30 dla Kaleki, który dotąd mieszkał w domu W. *Grymowskiego*, a teraz w domu przy ulicy Leszno Nro 655, na dole, gdzie magle; i kop. 15 na bilard dla obłąkanych w Szpitalu Śgo Jana Bożego.

(Art. nad.) Składam publiczne podziękowanie PP. *Kelch* i *Kruger*, Jubilerom na *Krak:-Przedm:*, za okazaną wzorową uczciwość w odniesieniu rs. 9, które nadpłaciłam przy rachunku, i za piękne ukończenie obstalowanej przezemnie roboty. — H. *Grabianczyna*.

Dziś pierwsze wystąpienie na scenie Teatru Wielkiego, Panny Ludwiki *Bärwolff*, dziesięcio-letniej wirtuozki na skrzypcach, o której przybyciu do *Warszawy*, jako też i Jej talencie, w tych dniach donieśliśmy. Koncert ten rozpocznie Opera *Purytanie*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Kom: *Piękna Młynarka*, Panna *Ciemska* i Pan *Stolpe*; po Kom: *Biała Kamelja*, Panna *Moroż* i Pan *Komorowski*; po *Cwiczeniach napowietrznych*, Wszyscy po 4-kroć.

Listy z *Londynu* z d. 20 b. m., donoszą, że posiadacze *pszenicy* zagranicznej, drożyli się z nią w *Londynie*; nie mogli atoli osięgnąć jeszcze cen wyższych; za ładunki tylko *Odeskie* pod żaglem, na jakie był pokup, płacono nieco drożej. Dowozy krajowej były szczupłe, i młynarze kupowali chętnie przedniejsze gatunki po cenach dawnych. W polu *zboże* rośnie dobrze.

Anglja. — W Izbie wyższej, Komissja złożyła zatwierdzone już przez Królowę bile rokoszu na lądzie lub na okrętach. Hr: *Derby* oświadczył, że rząd na teraz nie myśli odbierać uposażenia Kollegjum Katolickiemu w *Maynooth*. W Izbie niższej zatwierdzono żądane przez gabinet mianowanie Komitetu, który zbada odnowienie przywileju kompanji *wschodnio-indyjskiej*. P. *d'Israeli* oświadczył, że z *Toskanją* prowadzą się jeszcze układy o zadość uczynienie za zniewagi poddanym *angielskim* wyrządzone; dotychczasowe bowiem zadość-uczynienie wystarczającem nie jest. — Gabinet nie przedstawił jeszcze projektu budżetu; zdaje się, że w dzisiejszym bardzo małe zaprowadzą zmiany. — Sąd Kanclerski wydał wyrok skazujący Aldermana *Salomons* za nieprawny udział w głosowaniu Izby na trzechkrotną karę, po 1,000 dukatów każda. P. *Salomons* appelować myśli. Opóźnia to bardzo emancypację *izraelitów*. — Dzienniki *Irlandzkie* donoszą, że rząd rozkazał uwolnić deportowanych powstańców *irlandzkich*, PP. *Smith O'Brien* i *Mitchel*.

Austrja. — Kongresa celne, tak *Wiedeński* jak *Berliński*, są wyłącznym przedmiotem politycznego zajęcia. Rozstrzygnięcie kwestji wkrótce nastąpi. — Podróż Cesarza do *Węgier* zapowiadana na 14ty p. m., dopiero koło 16go Czerwca ma nastąpić. — Kompanja żeglugi parowej obstalowała 30 parostatków nowych w *Liverpool*, do żeglugi na *Dunaju*.

Francja. *Paryż 21go Kwietnia* — Wczoraj Prezes Ciała Prawodawczego w wielkim mundurze w towarzystwie 2ch Sekretarzy i 2ch woźnych, wręczył uroczyście Prezydentowi Rplitej zatwierdzone przez tę Izbę prawo o przebiciu monety zdawkowej. Pierwszy to raz podobna ceremonja miała miejsce. Prawo odesłano do Senatu. Dziś Ciało Prawodawcze nie odbywało posiedzenia. — Prezydentowi przedstawiono projekt zlania wszystkich kompanji kolei żelaznych w dwie wielkie kompanje północną i południową. — Wiadomość o uroczystości wojskowej z 10 i 11 p. m. wielki ruch na prowincji wywołała; wszędzie organizują się pociągi spacerowe; tłumy ludzi z departamentów do *Paryża* przybędą; niektóre z wielkich miast przyślą deputacje. — Dziś do Rady stanu odesłano projekt do prawa o kolei z *Paryża* do *Cherburga*. — Pomiędzy dziennikami trwoga wielka, ponieważ rząd coraz się dla nich surowszym objawia; kilka prowincjonalnych pism donosi, że z tego powodu przestają się całkiem polityką zajmować. — Wczoraj o godzinie 2ej po południu śnieg tu padał przez kilka minut, a podróżni z *Tonnerre* donoszą, że tam przez pół godziny była taka zawieja jak w czasie najtęższej zimy. — Do *Havre* wczoraj wysłano 300 skazanych politycznych. — W dep: *Var* z 473 skazanych na deportację do *Algierji*, Komisarz rządowy 293 uwolnił; z 335 wygnanych, 209 na powrót pozwolił; a na 515 oddanych pod dozór ścisły policji, 305 od tego dozoru uwolnił. — Ajenci *francuzcy* przebiegają *Niemcy*, układając listy osób, które służyły *Napoleonowi*, by te mogły zyskać wynagrodzenia pewne. — Ministrowi *de Maupas*, podano już 390 próśb i projektów o pozwolenie na rozmaite loterje. Loterja *złotej sztaby*, jednak zrobiła rząd ostrożniejszym; jeszcze dziś spotykają podwójne bilety; na jeden z tych padła wygrana 50,000 fr. Z 7 miljonów tych biletów zebrano 6.200,000 franków; koszta wynosiły w ogóle 860,000 fr:; (same doniesienia 500,000 franków). — Legitymistowski dziennik *Union* sprzedają dziś za 25,000 fr. przez licytację. — Nota komunikowana w *Patrie* donosi, że Ciało Prawodawcze rozbierać będzie budżet artykułami, ale poprawki zwykłą drogą odsyłane będą do Rady stanu. — Armja *Paryża* liczy w tej chwili 18 pułków piechoty linjowej, 4 pułki piechoty lekkiej, 4 bataljony strzelców *wincenskich*, 2 bata: żandarmerji ruchomej, 2 bata: gwardji *republikańskiej*, bataljon straży ogniowej, 4 pułki jazdy ciężkiej, 3 lekkiej, 2 gidów, 2 szwadrony gwardji *republikańskiej*, 7 baterji artylerji; razem 70,000 ludzi. — Rozporządzeniem Mera, m. *Rouen*, plac i ulica *Rzeczypospolitej*, przybierają nazwę placu i ulicy *Cesarskich*. — Na jednej z parad w tych dniach w *Paryżu* odbytych, Xiążę Prezydent ozdobił orderem *legji honorowej*, 2ch żołnierzy amputowanych w czasie wypadków grudniowych. — Dr *Valet* towarzysz słynnego Dra *Larrey*, w kampanji *Egipskiej*, b. Chirurg Naczelny Grenadjerów konnych gwardji, umarł w tych dniach w *Paryżu* w 81 roku życia.

Paryż 22 Kwiet: (dep: tel:). — *Monitor* obejmuje dziś oświadczenie rządu, iż fałszywie przypisują mu zamiar zmiany w Maju formy rządu (ogłoszenie Cesarstwa). Gdyby podobna zmiana była potrzebną, nastąpi ona tylko na skutek *inicjatywy* władz i za zatwierdzeniem ludu. Chociażby nawet wojsko na polu *Marsowem* powitało Prezydenta jako Cesarza, to powitanie podobno ani o godzinę Cesarstwa nie przyspieszy.

Hiszpanja. — W przyszłym miesiącu spodziewają się rozwiązania kortezów, ogłoszenia dekretem nowego prawa wyborczego, zmiany albo nawet zniesienia konstytucji. — Infant Don *Sebastjan* wkrótce jest w *Madrycie* spodziewany; uznaje on prawa Królowej, której w podróży do prowincji *Biskajskich* towarzyszyć będzie; wraca on do wszystkich honorów i tytułów, a wielki majątek dziś skonfiskowany, powrócony mu zostanie. Ważna to klęska dla sprawy *karlistów*. — Pogło-

ski o stanowczem pogodzeniu się rodziny Don *Carlosa* z Królową panującą, zdają się przedwczesne. — Port *Mahon* na wyspie *Minorce*, czynnie fortyfikują; nowa cytadella u wstępu portu zrobi go niepodobnym do wzięcia. — Słynny *karlistowski* Kabecylla *El Bou*, został w d. 8 b. m. rozstrzelany. — Czworo dzieci Królowej *Krystyny* zachorowało na odrę, która mocno w *Aranhuez* grasuje; przecięto wszelką komunikację pomiędzy pałacem Królowej matki a Królowej panującej, by infantka następczyni tronu, odry nie dostała.

Szwajcarja. — W *Bernie* radykalni *socjaliści* ważną ponieśli klęskę, a *konserwatyści* zwycięztwo. Pierwsi żądali odwołania W. rady, i w ten sposób rząd Kantonu mógł przejść w ich ręce. Stósownie do konstytucji, głosowanie nad tem żądaniem popartem przez 8,000 obywateli, było koniecznem. Głosowało 82,755 obywateli, z tych 44,636 za utrzymaniem W. rady, a 38,119 przeciw; Rada więc utrzymaną została.

Rozmaitości. — P. *de Saint Edme*, dawny Komissarz Wojskowy, dawny Sekretarz Xcia Marszałka *Berthier*, autor, wespół z P. M. G. *Sarrut*, *Biografji spółczesnych*, niedawno śmierć sobie zadał w *Paryżu*. Znaleziono go powieszonym w własnem mieszkaniu. Prócz wymienionego dzieła, P. *de St. Edme*, był autorem *Słownika kar i przestępstw w prawodawstwach Europejskich*, i kilku innych jeszcze. — Gazeta wychodząca w *Gotha*, zawiera wiadomość, że żona tkacza, zamieszkałego w jednej z wsi tamecznego Xięztwa, zmuszoną była emigrować do *Ameryki*, dla uniknienia prześladowań, których była przedmiotem jako *czarownica*. — Pani *Sontag* (Hr: *Rossi*), mianowaną została Członkiem honorowym Akademji Śtej Zofji w *Pradze*. Wręczenie dyplomu przez Prezesa i Sekretarza, odbyło się z wielką uroczystością. — W *Berlinie* w loterję tak grają, że w kantorach tej stolicy, zaledwie 10 losów niesprzedanych pozostało. — Ogrodnik w *Frankfurcie n. m.*, wychował *różę mchową*, której kwiat zakwitł w wielkości głowy ludzkiej. — »Proszę mnie to posiekać", rzekł ktoś, kładąc dukata na stół, w zamiarze zmienienia go na drobne.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bennigsen Ludw: Baronowa z Machor nr 602; Biller Artur Oby: z Prus nr 476; Darski Teofil Dok: z Krakowa nr 2865; Górski Józef Oby: z Paryża nr 584; Kołaczkowski Felicjan Oby: z Radomska nr 584; Ordęga Kar: Oby: z Goniwilka nr 584; Radoliński Roman Oby: z Piątku nr 570; Rychłowski Stan: Sędz: Pokoju z Czerwonki nr 414; Skarbek Józ: Hr. z Osięcin nr 2406.

Wyjechali: Von Bistrom Urzęd: do Grodna; Chmielewski Alex: Ob: do Torunia; Grekow Piotr Podpułk: do Augustowa; Krukowski Józ: Urzęd: do Grodna; Koehler Kar: Kup: do Torunia; Pilecki Anto: Lekarz do Lublina; Steinkeller Piotr Bankier do Żarek; Wolkmann Karol Organm: do Prus.

DONIESIENIA.

Panna *Kotowska*, zechce się zgłosić pod Nr 471 przy ulicy Rymarskiej, w własnym interesie, gdyż Ner jej mieszkania nie jest wiadomy.

W dalszym ciągu licytacji, w drodze działów, pod Nr 1829/30 przy ulicy Zakroczymskiej, dnia dzisiejszego, sprzedaną będzie między innemi, PORCELANA w gruppach i figurach misternej roboty.

Przy jednej z ulic pryncypalnych, każdego czasu jest do wydzierżawienia **MAGAZYN STROJÓW**. Bliższa wiadomość w Drukarni Kurjera.



Jest do sprzedania KOŃ wierzchowiec, wzrostu dużego, maści gniadej, lat 6, zdatny i dobrze wyuczony, szczególnie dla frontu Adjutantom. Kto ma chęć do nabycia tego Konia, może się udać do Właściciela mającego pomieszkanie przy ulicy Królewskiej, w zajezdnym domu Kielca pod Nr 1064.



POWOZIK lekki, na jednego lub parę koni, mocny, na urząd zbudowany, na resorach leżących, z wszelkiemi do tegoż rekwizytami, jest do sprzedania z powodu zmiany lokalu za cenę niżej kosztu, t. j. za rsr. 250. Wiadomość przy ulicy Bonifraterskiej Nr 2162, wprost Kościoła, gdzie Stróż miejscowy wskaże.

Potrzebna jest od Ś. Jana r. b. DZIERŻAWA wsi, w dobrych gruntach i pastwiskach dostatecznych, położonej o mil kilka, lub kilkanaście od Warszawy, w cenie od rs. 600 do 750, z warunkiem płacenia dzierżawy tylko rocznej z góry. Ktoby takową był w chęci wypuszczenia na lat 6, raczy adres swój, z krótkim opisem, rodzaju ziemi, ilości włók gruntu ornego, łąk i lasu, oraz pańszczyzny, stałych dochodów i podatków, przysłać franko pod Nr 397 przy ulicy Krak:-Przedm:, na 1sze piętro.

HENRYK PSZENNY,

Zmieniając Lokal dotychczasowy, celem otworzenia zupełnie *Nowego Magazynu*, donosi że: wszelkiego rodzaju *Mody*, *Kwiaty* i *Towary Konfekcjonowane*, postanowił wyprzedać za nader pomierną cenę. Wyprzedaż takowa zaczyna się od dziś, i trwać będzie mniej więcej dni kilka. — LOKAL dotąd zajmowany przezemnie, mogę odnająć od Śgo Jana, a nawet i w ciągu Kwartału b.



Dnia 25 b. m. po południu z domu Nr 481 przy uli: Miodowej, obok filarów, zginęła SUCZKA z rassy angielskich wyżełków, biała, cały łeb i uszy kasztanowate, na łebku strzałkę i koło nosa plamki takiegoż koloru, łaty kasztanowate, ogon biały wylniany, po sobie mającej, na szyi kółko na skórce. Ktoby takową zwrócił do domu Nr 481 do Magazynu Mód K. Kracińskiego, lub też udzielił wiadomość, otrzyma prócz wdzięczności, sowitą nagrodę.

KANTOR

KORRESPONDENCYI, PROŚB I STRĘCZEŃ

przy ulicy Bednarskiej Nro 2680 w Hotelu Podlaskim.

AGRONOM, zaopatrzony patentem z ukończonych Kursów i drugiem ze zdanego Examinu z praktyki, przytem chlubne świadectwa z zarządu i urządzenia dóbr posiadający, pragnie przyjąć obowiązek RZĄDCY znacznych Dóbr w Królestwie lub w Cesarstwie. Wiadomość w powyższym Kantorze. — S. B.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe ciepła 7.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 3.

TEATR WIELKI. Dziś, Koncert jak wyżej. — Jutro, przedostatnie przedstawienie Pana *Rasimi*. *Foskari*.

Ostatni tydzień, po cenie zniżonej.

Olbrzymi OBRAZ **Cyklorama**, 15,000 stóp kwadratowych mający, przedstawiany bywa w Tow: Warsz: Dobroczynności, na Krak:-Przed: pod Nr 370. Zaczyna się przedstawienie jej codzień od godziny w pół do 5ej po południu. Obraz ten przedstawia *Podróż do Londynu*, na Wystawę Przemysłową. Cena miejsc: pierwsze miejsce kop: $32^1/_2$, drugie miejsce kop: $17^1/_2$.

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować. Warszawa d. $^{15}/_{27}$ Kwietnia 1852 r. — Starszy Cenzor, Radca Dworu, L. T. *Tripplin*.